

dr Urszula Kluczyńska  
Uniwersytet Medyczny  
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu  
Katedra i Zakład Edukacji Medycznej

### Autoreferat

#### Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

**2002 – stopień magistra pedagogiki**, Wydział Studiów Edukacyjnych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

**2004 – stopień magistra socjologii**, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Socjologii, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

**2007 – stopień doktora nauk humanistycznych w dziedzinie pedagogiki** nadany uchwałą Rady Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 13.11.2007.

Tytuł rozprawy doktorskiej: *Metamorfozy tożsamości. Socjalizacja młodych mężczyzn w społeczeństwie niepewności*

Promotor pracy prof. dr hab. Zbyszko Melosik

#### Zatrudnienie

**listopad 2002 – marzec 2008** – zatrudnienie na stanowisku asystenta w Zakładzie Edukacji Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

**kwiecień 2008 – marzec 2017** – zatrudnienie na stanowisku adiunkta w Katedrze i Zakładzie Edukacji Medycznej Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

**kwiecień 2018 – obecnie** zatrudnienie na stanowisku starszego wykładowcy w Katedrze i Zakładzie Edukacji Medycznej Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

## Osiągnięcie naukowe

Jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki wskazuję monografię autorską:

Urszula Kluczyńska, *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, Poznań 2017, ss. 209, ISBN 978-83-7597-302-0, Rec. wydawnicza: dr hab. prof. UwB Małgorzata Bińkowska

W książce *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej* badam kwestię udziału mężczyzn w pielęgniarstwie i analizuję sposób postrzegania opieki i definiowania męskości przez pielęgniarzy. Pielęgniarstwo jest dla mnie obszarem realizowania przez mężczyzn opieki, a nie tematem samym w sobie. Choć odnoszę się do specyfiki zawodu i uwzględniam kwestie, które stanowią element pracy pielęgniarzkiej, co pozwoliłoby zaliczyć analizy do obszaru socjologii medycyny, swoją pracę sytuuję raczej w obrębie społecznych studiów nad płcią kulturową, a konkretniej – krytycznych studiów nad mężczyznami i męskociami.

W ramach prowadzonych badań skupiłam się na tym jak mężczyźni konstruują swoją męskosc, na ile istotnym punktem odniesienia jest dla nich męskosc tradycyjna i jakie znaczenia ma dla nich męskosc hegemoniczna – aspirują do niej, czy redefiniują ją. Realizując badania, zastanawiałam się czy moi rozmówcy postrzegają męskosc w hierarchicznym czy horyzontalnym porządku, budują czy podważają dominujący porządek genderowy, jak korzystają z faktu bycia mężczyzną i co w ich przypadku dzieje się z kosztami i przywilejami męskosci. Skupiłam się nad tym czy praca w pielęgniarstwie jest efektem chęci realizacji męskosci opiekuńczej i aspirowania do innej niż męskosc tradycyjna, czy jest początkiem zamiany i myślenia o męskoci z innej perspektywy. Istotnym obszarem analiz była dla mnie kwestia opieki, definiowania i realizacji męskosci opiekuńczej.

Pielęgniarstwo jest przykładem profesji, której specyfika łączy się jednoznacznie z opieką i to zarówno w wymiarze instrumentalnym (fizycznym), jak i w szerszym znaczeniu opiekuńczości, czyli sprawowania pieczy nad innymi z uwzględnieniem bagażu emocjonalnego relacji. Choć mężczyźni realizują również opiekę w relacjach nieformalnych, celowo skupiłam się na sytuacji jej profesjonalizacji, gdyż praca w zawodzie opiekuńczym niesie za sobą dodatkowe wymiary analiz. Badania w tej grupie zawodowej nie były przypadkiem, ale przemyślanym efektem moich wcześniejszych dociekań naukowych, które

ułatwiły mi świadomy wybór pielęgniarstwa jako obszaru badań funkcjonowania i opisu męskości opiekuńczej. Książka ta stanowi zatem kontynuację moich zainteresowań i analiz naukowych z zakresu socjologii męskości.

Inspiracją do podjętych rozważań i analizy konceptu męskości opiekuńczej były dla mnie między innymi feministyczne analizy opieki i etyki troski.<sup>1</sup> Choć punktem wyjścia dla tej perspektywy jest sytuacja kobiet, uważam, że podejście to stanowi asumpt do dyskusji nad konceptem męskości opiekuńczej. Etyka troski dowartościowuje bowiem znaczenie opieki w naszym codziennym życiu i postrzega ją nie tylko jako obciążenie. Uwzględnia kwestię wzajemności i satysfakcji z realizacji tej praktyki, ale przede wszystkim podkreśla wymiar człowieczeństwa w realizacji opieki oraz – w moim przekonaniu – odrywa tym sposobem od genderowych ograniczeń. Płodność tej perspektywy i użyteczność w kontekście definiowania męskości opiekuńczej potwierdzają inne analizy dotyczące tego konceptu (m.in.: Nailla Hanlona<sup>2</sup> i Karli Elliott<sup>3</sup>).

Termin *caring masculinity*, który funkcjonuje w anglojęzycznej literaturze, tłumaczę jako „męskość opiekuńcza”. W kilku zdaniach wyjaśnię moją decyzję użycia takiego odpowiednika. W języku angielskim można wyróżnić dwa wymiary opieki (*care*), czyli *care for* i *care about*, gdzie pierwszy dotyczy realizacji czynności instrumentalnych, a drugi związany jest z wymiarem emocjonalnym. W języku polskim do ich opisu wykorzystujemy dwa terminy: „opieka” i „troska”. Jednak „troska” łączona jest przede wszystkim z „niepokojem”, „smutkiem”, „ciężarem”, choć także dbaniem o kogoś, a zatem jest terminem trudnym do jednoznacznego zdefiniowania zarówno ze względu na zakres pojęciowy jak i pejoratywne konotacje. Kojarzenie troski z obciążeniem i stratą utrudnia wskazanie korzyści, które mogą płynąć z realizacji opieki, czyli satysfakcję, bliskość, budowanie relacji opartych na miłości i zaufaniu. Przekład *caring masculinity* jako „męskości troski”<sup>4</sup> łączy się według mnie z niebezpieczeństwem zredukowania znaczenia terminu i pozbawienia potencjału

<sup>1</sup> Berenice Fisher, Joan Tronto, *Towards a feminist theory of caring*, w: Emily Abel, Margaret Nelson, red., *Circles of care: work and identity in women's lives*, State University of New York Press, Albany 1990; Judith Philips, *Troska*, tłum. Agnieszka Gruba, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2009; Eva Feder Kittay, *Love's labour: Essays on women, equality, and dependency*, Routledge, Nowy Jork 1999; Ewa Hyży, *Wkład feministycznych teorii etycznych do bioetyki*, „Nowiny Lekarskie” 2012, 81, 5.

<sup>2</sup> Naill Hanlon, *Masculinities, care and equality. Identity and nurture in men's lives*, Palgrave Macmillan, London 2012.

<sup>3</sup> Karla Elliott, *Caring masculinities: Theorizing an emerging concept*, „Men and Masculinities” 2015, 12, s. 1-20.

<sup>4</sup> Jest to tłumaczenie, które zostało zaproponowane przez Ewelinę Ciaputę podczas XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego w Gdańsku 2016 w referacie pt.: *Męskość troski – zmiana pokoleniowa i wpływ rodziny pochodzenia*. Badaczka wykorzystwała termin „męskość troski”, ale stosując go, wyróżniła pewne obszary i pisała raczej o „męskości troski o”. Odniosła się do czterech wymiarów: troski o dzieci, troski o partnerkę, troski o dom i troski o społeczność, a po uwagach w ramach dyskusji konferencyjnej dodała troskę o siebie.

aktywności i działania. Choć zastosowanie słowa troska jest w pełni uzasadnione, gdyż jest to termin szerszy od opieki, obawiam się jednak uproszczenia i zredukowania go do stereotypowego sposobu rozumienia opieki jako zadania mężczyzny – odpowiedzialności za poczucie bezpieczeństwa, a przede wszystkim zabezpieczenia finansowego. Z kolei – dość nieporęczne w moim przekonaniu – tłumaczenie *caring masculinity* jako „męskości opieki” mogłoby przyczynić się do zredukowania znaczenia terminu do czynności instrumentalnych i pominięcia ciężaru emocjonalnego, który zawarty jest w tym konstrukcie. Uważam, że inne konotacje niesie za sobą słowo „opiekuńczość”, które wskazuje aktywność, ale nie pomija relacji emocjonalnej, bliskiej lub nawet tożsamej z troskliwością. Analizując szereg możliwości i ograniczeń stosowania terminu *caring masculinity*, zaproponowałam w mojej książce stosowanie określenia „męskość opiekuńcza”, wierząc, że odda ono najtrafniej znaczenie definiowanego i analizowanego konceptu.

Jak zatem rozumiem i definiuję męskość opiekuńczą? Przede wszystkim odnoszę ją do dwóch sposobów postrzegania męskości. Po pierwsze przyglądam się męskości opiekuńczej z perspektywy relacji do męskości hegemonicznej<sup>5</sup>, która definiowana jest jako niepodlegająca opieki. Jednym z przywilejów męskości hegemonicznej jest bowiem cedowanie opieki na kobiecości i męskości podporządkowane. Opieka realizowana przez męskość hegemoniczną wiąże się przede wszystkim z zapewnieniem bezpieczeństwa, w naszej rzeczywistości utożsamianego głównie z zabezpieczeniem finansowym. Opieka jest zatem definiowana tu jako naturalizowany element kobiecości, będącej w opozycji do męskości, a jej podejmowanie wiąże się z symbolicznym zbliżeniem lub przejściem do grupy podporządkowanej. Argumenty, bazujące na „naturalnych predyspozycjach”, wspierane i powielane przez biologiczne i deterministyczne podejścia, sankcjonują esencjalną predyspozycję kobiety do opieki, podważając jej ogólnoludzki charakter. Z tego punktu widzenia, podjęcie przez mężczyzn opieki i realizacja męskości opiekuńczej, to odstępnie od przywilejów i władzy przypisanej tradycyjnej męskości<sup>6</sup>. Pojmowanie opieki przez pryzmat męskości hegemonicznej i czynienia zeń punktu odniesienia przyczynia się do wykluczenia pewnych mężczyzn z opieki lub do postrzegania podejmowania opieki głównie przez pryzmat władzy. Udział w opiece skutkuje według tej perspektywy spadkiem w hierarchii męskości, a także związany jest z kontynuacją ponoszenia „kosztów bycia na

---

<sup>5</sup> Raewen W. Connell, *Masculinities*, Allen & Unwin, Sydney 1995.

<sup>6</sup> Por. Naill Hanlon, *Masculinities, care and equality...* op. cit.; Karla Elliott, *Caring masculinities...* op. cit.

szczycie”<sup>7</sup>. Drugim sposobem postrzegania męskości opiekuńczej jest określanie jej jako alternatywy wobec męskości hegemonicznej, której nie trzeba wpisywać w hierarchiczny układ. Warunkiem takiego postrzegania męskości opiekuńczej jest otwarcie na redefinicje męskości a także uznanie horyzontalnego układu męskości. Korzyści, które niesie za sobą odrzucenie dążenia do dominacji związane są przede wszystkim z nieponoszeniem „kosztów bycia na szczycie” oraz realizacją opieki jako formy ogólnoludzkiej aktywności, która może przynosić satysfakcję, umożliwiać doznawanie pozytywnych emocji i bliską relację. To zatem czerpanie z wartości, które umożliwia realizacja opieki, a także krok w kierunku równości genderowej, związanej nie tyle z walką o władzę, co z dostępem do różnorodności. Męskość opiekuńczą traktuję bowiem jako męskość prorównościową. Postrzegając męskość opiekuńczą z perspektywy wielości i niehierarchiczności, wpisuję się w dyskusję dotyczącą założeń teorii męskości hegemonicznej Raewen W. Connell<sup>8</sup>, podejmowaną między innymi przez Erica Andersona<sup>9</sup>, który ukazuje, że hierarchia męskości nie jest jedyną opcją relacji w obrębie męskości, a męskości stanowią społeczny konstrukt.

W książce wykorzystałam materiał empiryczny bazujący na badaniach jakościowych. Na potrzeby monografii – w okresie od stycznia 2014 roku do grudnia 2015 roku – zrealizowałam badania z wykorzystaniem wywiadu indywidualnego i grupowego. Przeprowadziłam 24 pogłębione wywiady jakościowe z mężczyznami pracującymi w pielęgniarstwie przez co najmniej dwa lata oraz 3 zogniskowane wywiady grupowe z 16 pielęgniarkami, które współpracują z pielęgniarzami. Przeprowadzone analizy przedstawiłam na łamach książki, która składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych wstępem i domkniętym zakończeniem.

Pierwszy rozdział książki stanowi teoretyczne wprowadzenie w założenia socjologicznych studiów nad męskosciami i mężczyznami, w tym męskości opiekuńczej. Prezentuję w nim teorię męskości hegemonicznej, która zmonopolizowała sposób opisywania i myślenia o męskościach i mężczyznach oraz przedstawiam jej krytykę. Analizy te traktuję jako źródło rozwoju teorii pozwalających opisywać zmieniające się męskości. Przedstawiam również kwestię „kosztów bycia na szczycie”, które są efektem aspirowania do męskości hegemonicznej lub jej realizacji, a które bywają błędnie interpretowane jako skutek dyskryminacji. Jako alternatywę sposobu postrzegania relacji męskości przybliżam teorię

<sup>7</sup> M. E. Kann, *The cost of being on top*, „Journal of the National Association for Women Deans, Administrators, & Counselors” 1986, 49, podają za: Pierrette Hondagneu-Sotelo, Michael A. Messner, *Gender displays and men's power. The 'new man' and the Mexican immigrant man*, w: Mary M. Gerch, Sara N. Davis, red., *Toward a new psychology of gender. A reader*, Routledge, New York 1997, s. 506.

<sup>8</sup> Raewen W. Connell, *Masculinities*, Allen & Unwin, Sydney 1995.

<sup>9</sup> Eric Anderson, *Inclusive Masculinity: The Changing Nature of Masculinities*, Routledge, Nowy Jork 2009.



męskości inkluzywnej Erica Andersona, która pozwala spojrzeć na męskość w sposób niehierarchiczny. W takim układzie pozycjonuję męskość opiekuńczą, którą przybliżam w dalszej części, wychodząc z punktu widzenia feministycznych analiz opieki i teorii troski. W ostatnim podrozdziale prezentuję soejohistoreczne analizy segregacji zawodowej ze względu na płeć, opisując udział mężczyzn w sfeminizowanych zawodach oraz skupiam się na udziale mężczyzn w pielęgniarstwie. W dalszych rozdziałach książki prezentuję wyniki analiz oparte na pozyskanym w trakcie badań materiale empirycznym.

W drugim rozdziale przybliżam pielęgniarstwo jako ścieżkę kariery zawodowej. Skupiam się na trzech wątkach podjętych przez moich rozmówców – motywach wyboru pielęgniarstwa jako drogi zawodowej obranej przez mężczyzn, poziomie zadowolenia w zależności od motywacji podjęcia pracy i realizacji zawodowej oraz na kwestii awansu zawodowego pielęgniarzy. Wskazane uwarunkowania stawiam w kontekście genderowym.

W trzecim rozdziale skupiam się na społecznym postrzeganiu mężczyzn w pielęgniarstwie i stosunku pielęgniarzy do tych założeń. Poruszam kwestię stereotypów, które dotyczą mężczyzn w pielęgniarstwie i szerzej analizuję kwestię „kobiecości” profesji. Analizuję wybór określonych specjalizacji przez mężczyzn, przyglądam się traktowaniu pielęgniarstwa jako wyboru wynikającego z braku możliwości studiowania na kierunku lekarskim, oraz opisuję postrzeganie pielęgniarzy jako gejów i/lub agresorów seksualnych.

Ostatni rozdział ukazuje sposób w jaki pielęgniarze postrzegają opiekę w kontekście definiowania męskości. Opisuję w nim sposoby definiowania opieki w narracjach pielęgniarzy, sposoby realizacji pracy emocjonalnej w toku sprawowanej opieki oraz prezentuję pielęgniarzkie praktyki konstruowania męskości w kontekście opieki. Analizy te odnoszą do porządku genderowego i zastanawiam się, w jakim stopniu sposoby definiowania opieki w kontekście męskości wspierają lub podważają ów porządek.

Moje badania przyczyniły się do wyłonienia pewnych wniosków, z których najważniejsze przedstawiam poniżej. Choć część analiz odnosi się *stricte* do sytuacji pielęgniarzy, to jednak szereg wątków można wykorzystać do omówienia męskości opiekuńczej oderwanej od konkretnej profesji.

Analizy dotyczące wyboru pracy opiekuńczej przez mężczyzn ukazały, że mężczyźni decydują się na pracę w pielęgniarstwie ze względu na chęć pomocy i realizacji opieki. Pielęgniarze rzadko podkreślają ten motyw, gdyż traktują go zwykle jako oczywisty element pracy. Mężczyźni często wskazują również na pragmatyczne motywy wyboru pielęgniarstwa, które mogą przyczynić się do przelamania obaw związanych z wyborem zawodu postrzeganego stereotypowo jako „kobiecy” i pozwalają skupić się na namacalnych

korzyściach. Pielęgniarze podkreślali też, że często bezpośrednią przyczyną trafenia do zawodu był przypadek lub zbieg okoliczności. Taki powód wyboru zawodu pokazuje, że niektórzy mężczyźni nie postrzegali pracy w pielęgniarstwie jako potencjalnej opcji kariery zawodowej. Ponadto wyjaśnienie wyboru zawodu przypadkiem może być sposobem na wytłumaczenie nietradycyjnie męskiej drogi zawodowej przez ulokowanie „na zewnątrz” przyczyny wyboru. Badania ukazują zatem, że udział w profesji opiekuńczej związany jest z osobistymi zainteresowaniami, ale często wymaga „dodatkowego uzasadnienia”, które zredukują dysonans związany z realizacją „kobiecego” zawodu.

Poziom zadowolenia z pracy w pielęgniarstwie jest ściśle związany z motywami wyboru profesji i definiowania męskości. Mężczyźni wybierający pielęgniarstwo ze względu na jego specyfikę i możliwość realizacji męskości opiekuńczej, wskazują na większy poziom zadowolenia z zawodu, podczas gdy mężczyźni aspirujący do męskości hegemonicznej, odczuwający jednocześnie frustrację wynikającą ze specyfiki pracy i jej społecznego odbioru, częściej rezygnują z zawodu. Odrzucenie dążenia do dominacji sprzyja pracy w tym zawodzie i satysfakcji z wszystkich jej wymiarów. Grupą, która odczuwa wysoki poziom zadowolenia z pracy w pielęgniarstwie są mężczyźni, którzy nie postrzegają zawodu jako „kobiecego” i realizują swoje zainteresowania. Jest to kolejna wskazówka genderowego graniczenia przyczyniającego się do frustracji i blokującego możliwość samorealizacji. Męskość opiekuńcza stanowi zatem działanie proróżnościowe uwalniające mężczyzn.

Warto jednak podkreślić, że mężczyźni w sfinansowanej profesji korzystają ze swej uprzywilejowanej pozycji w sytuacji awansów zawodowych. Działa tam mechanizm szklanej windy wynoszący mężczyzn na kierownicze lub lepiej płatne stanowiska. Większość mężczyzn jest świadoma tego faktu. Z drugiej strony część mężczyzn, która nie pretenduje do stanowisk kierowniczych i odrzuca dążenie do dominacji, określa ów przywilej mianem obciążenia, gdyż zmienia się on w presję awansu.

Zarówno presja awansu, jak i stereotypowe postrzeganie zawodu jako „kobiecego” oraz stereotypy genderowe dotyczące mężczyzn pracujących w zawodach opiekuńczych mogą blokować wybór tego rodzaju profesji. Udział mężczyzn w pielęgniarstwie – ale również w innych zawodach „kobiecych” – tłumaczony jest porażką lub „podejrzanymi” pobudkami. Jest to efekt panującego przekonania o „kobiecości” profesji i traktowania opieki jako domeny kobiet. Mężczyźni, którzy odrzucają wagę przynależności do męskości hegemonicznej lub redefiniują ją, mogą jednak swobodnie realizować się w zawodach opiekuńczych.

Moje badania pozwoliły mi na wyłonienie typologii ruchliwości zawodowej w pielęgniarstwie. Analizy pokazały też na ile istotne znaczenie ma oczekiwanie od mężczyzny realizacji roli żywiciela rodziny. Praca w zawodzie opiekuńczym – ze względu na jej niski status, który ściśle związany jest z „kobiecością” zawodu – jest niskodochodowym zajęciem. To właśnie ten czynnik wskazywany jest jako blokada wyboru pielęgniarstwa, dużo częściej niż kwestia podejmowania czynności opiekuńczych i pielęgnacyjnych. Realizacja męskości opiekuńczej w sferze zawodowej jest hamowana przez stereotypowe oczekiwania społeczne kierowane wobec mężczyzn. To równość genderowa jest panaceum na tę sytuację, gdyż ułatwi podejmowanie wyboru zgodnie z indywidualnymi predyspozycjami i zainteresowaniami zawodowymi. Pielęgniarze, spotykając się z przekonaniem o „kobiecości” profesji, różnie radzili sobie z tym twierdzeniem, a czynnikiem różnicującym w moich badaniach był sposób definiowania męskości. Niektórzy definiowali pielęgniarstwo jako zawód oderwany od genderowych stereotypów lub wręcz męski. Inni – aspirujący do męskości hegemonicznej – akceptowali głównie medyczny wymiar zawodu i wybierali specjalizacje oraz miejsca pracy, które minimalizowały podejmowanie „kobiecych czynności” (np. praca na bloku operacyjnym). „Męskie” specjalizacje wybierali zwykle mężczyźni, aspirujący do męskości hegemonicznej, którzy nie zintegrowali opieki jako jej elementu składowego.

W tym momencie, by wyjaśnić złożoność zjawiska, muszę przejść do kwestii definiowania opieki i męskości. W pielęgniarstwie pracują nie tylko mężczyźni, którzy mówiąc o swojej męskości wpisują się w męskosc opiekuńczą postrzeganą w horyzontalnym porządku. To także mężczyźni, którzy aspirują do męskości hegemonicznej lub są przekonani, że ją realizują. Bycie pielęgniarzem nie jest równoznaczne z odrzuceniem wagi hierarchicznego układu i uznania wartości męskości opiekuńczej. Jednak wielu z tych mężczyzn redefiniuje męskosc hegemoniczną i włącza pewne wymiary opieki (w różnym zakresie) do sposobu postrzegania męskości hegemonicznej. Tym sposobem męskosc hegemoniczna nie wyklucza opiekuńczości. Zarówno odrzucenie hierarchiczności i niedążenie do dominacji oraz włączenie opiekuńczości jako atrybutu męskości hegemonicznej, stanowią dla mnie przykłady redefinicji męskości i zmiany. Zmiana ta może wynikać z dostrzeżenia kosztów dominacji a także uznania wartości okazywania emocji i możliwości uzyskania satysfakcji z bliskiej relacji.

Sposób definiowania opieki i męskości jest istotnym aspektem poczynionych analiz. Postrzeganie opieki jest sprzężone ze sposobem definiowania męskości. Opiekuńczość bywa uznawana jako element podważający męskosc lub traktowana jest jako stereotypowa cecha



kobieca przez co „zagroza” męskości. W takiej sytuacji opieka ściśle wiąże się z unikaniem lub minimalizowaniem czynności o najniższym statusie (pielęgnacji), które traktowane są jako zagrażające. Są to dwa przypadki definiowania męskości przez negację, które wzmacniają funkcjonujący porządek genderowy. Dwa kolejne sposoby mówienia o męskości w kontekście opieki, podważające porządek genderowy, przejawiają się w poczuciu pewności, choć dotyczy ono różnych sposobów definiowania: albo według wzorca męskości hegemonicznej, albo przyjęcia alternatywnych koncepcji męskości uznających męskosc opiekunczą jako równorzędną formę męskości. Ostatnim, wyróżnionym w toku moich analiz, sposobem mówienia o męskości jest zawieszenie ugenderowania opieki i potraktowania jej jako aspektu człowieczeństwa, który wyraża się przez obowiązek opieki nad innymi.

Uważam, że męskosc opiekunczą jest krokiem w kierunku równości genderowej i można potraktować ją jako strategię równościową<sup>10</sup>. Dostrzegam w niej szansę dla mężczyzn, nie tylko jako zmniejszenia kosztów dążenia do męskości hegemonicznej, ale możliwości poczucia satysfakcji z realizacji zachowań opartych na opiece, bliskości i współzależności.

*Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekunczej*, to pierwsza na rynku polskim monografia, która poświęcona została męskości opiekunczej, dookreśleniu tegoż konceptu i analizie zjawiska opieki i definiowania męskości na przykładzie pracy pielęgniarzkiej. Tematyka opieki realizowanej przez mężczyzn pojawia się w polskiej myśli socjologicznej głównie w kontekście ojcostwa<sup>11</sup>, opieki nad bliskimi członkami rodziny – najczęściej żonami<sup>12</sup>, bardzo rzadko dotyczy funkcjonowania mężczyzn w zawodach

---

<sup>10</sup> Por. Niall Hanlon, *Masculinities, care and equality...*, *op. cit.*; Elli Seambor, Nadja Bergman, Katarzyna Wojnicka, Sophia Belghiti-Mahut, Jeff Hearn, Øysten Gullvåg Holter, Marc Gärtner, Majda Hrzenjak, Christian Seambor, Alan White, *Men and gender equality: European insights*, „Men and Masculinities” 2014, 17, 5, s. 553-554; Karla Elliott, *Caring masculinities...*, *op. cit.*, Michael Flood, *Men and gender equality* w: Michael Flood, Richard Howson, *Engaging men in building gender equality*, Cambridge Scholars Publishing 2015, s. 1-33.

<sup>11</sup> Analizuję problematykę ojcostwa w artykułach: Urszula Kluczyńska, *Jak być „super tatą”*, *Kultura popularna jako obszar konstruowania roli, zadań i tożsamości współczesnego ojca*, w: Marta Kondracka, Alina Lysak red., *Edukacja, wychowanie, poradnictwo w kulturze popularnej*, Wrocław 2009, s.58-75, publikacja internetowa <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=27807>; Kluczyńska Urszula, *Konstrukt ojcostwa w kulturze współczesnej* w: Józef Skrzypczak, Dorota Żołędź-Strzelezyk, Mirosława Cykowska-Nowak, red., *Wybrane obszary opieki. Konteksty historyczne i współczesne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego, Poznań 2009, s. 129-140; Urszula Kluczyńska, *Konstruowanie męskości i ojcostwa w kulturze popularnej. Analiza porad(ników) dla rodziców*, w: Edyta Zierkiewicz, Violetta Drabik-Podgórna, red., *Poradnictwo w kulturze indywidualizmu*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2010, s. 167-183; Urszula Kluczyńska, *Propagowane i alternatywne sposoby realizowania roli i zadań współczesnego ojca. Analiza broszur i poradników dla rodziców*, „Polski Przegląd Nauk o Zdrowiu” 2010, 4, s. 495-505.

<sup>12</sup> Analizuję wątek opiekunów przewlekle chorych żon w artykułach: Urszula Kluczyńska, *Older husbands as carers. Construction of masculinity in context of care-giving*, „Studia Humanistyczne AGH” 2015, 14, 2, s. 73-94; Urszula Kluczyńska, *„Głupio żeby tak oddać żonę...” - konstruowanie opieki i męskości przez starych mężczyzn opiekujących się swoimi przewlekle chorymi żonami*, „Autobiografie, literatura, kultura, media” 2016, 6, 1, s. 139-159.

opiekuńczych<sup>13</sup>, a jeszcze rzadziej w pielęgniarstwie<sup>14</sup>. Uznać można, że zrealizowana przeze mnie wieloaspektowa analiza funkcjonowania mężczyzn w pielęgniarstwie podjęta z perspektywy socjologicznych studiów nad mężczyznami i męskosciami wypełnia pewną lukę. Tym bardziej, że skupiłam się nie tylko na opisie męskości opiekuńczej w konkretnym zawodzie, ale przybliżyłam też teoretyczne założenia konceptu męskości opiekuńczej. Uważam, że elementem kluczowym mojej pracy jest wyjście ze sfery prywatnej jako obszaru realizacji opieki przez mężczyzn i włączenie do analiz sfery publicznej, w której mężczyźni realizują męskosc opiekuńczą. Analizy pozwoliły mi ukazać pewne zależności związane z pracą mężczyzn w pielęgniarstwie, które – zanurzone w kontekście gendrowym – stają się źródłem umożliwiającym wyjście poza specyfikę pielęgniarstwa i dostrzeżenia szerszej perspektywy i potencjału konstruktów męskości opiekuńczej.

Ponadto, ponieważ sytuuję moje analizy w ramach krytycznych studiów nad mężczyznami, w swej książce przybliżam podstawowe teorie z tego obszaru, w związku z czym przyczyniam się do usystematyzowania wiedzy z tego obszaru.

Opublikowana książka może stanowić inspirację do podjęcia dalszych badań, gdyż wskazuję w niej kilka problemów, które wymagałyby pogłębionych analiz. Takim obszarem jest między innymi kwestia przemocy stosowanej wobec pielęgniarzy, realizacja przez mężczyzn pracy emocjonalnej oraz udział w innych profesjach opiekuńczych, których specyfika różni się, przez co przyczynić się może do uzupełniania sposobu opisu męskości opiekuńczej.

Oprócz rozwoju socjologii i jej subdyscyplin, książka ma również znaczenie praktyczne i przyczynia się do ukazania profesji pielęgniarstwa jako realnej opacji zawodowej dla mężczyzn, umożliwiającej samorealizację i czerpanie satysfakcji. Moje analizy mogą stanowić inspirację dla środowiska pielęgniarstwa, które – jak do tej pory – w niewielkim stopniu koncentruje się na aspektach udziału mężczyzn w tej profesji. Uważam również, że w wymiarze praktycznym płodne może być podkreślone przeze mnie rozumienie męskości opiekuńczej jako strategii prorównościowej.

---

<sup>13</sup> Małgorzata Fuszara, red., *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, Trio, Warszawa 2008; Maria Przybyła, *Mężczyźni w zawodach „kobiecych”*, Adres Internetowy: <http://www.rowniwpracy.gov.pl/rowni-w-pracy/przeciwdzialanie-dyskryminacji/mezeczyzni-w-zawodach-kobiecych,kid,86.html>, data wejścia 12.08.2015.

<sup>14</sup> Małgorzata Fuszara, *Dobrze jest być rodzinikiem, czyli mężczyźni w zawodach sfeminizowanych*, w: Małgorzata Fuszara, red., *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, Trio, Warszawa 2008, s. 329-360; Wojciech Kapala, Paweł Rucki, *Mężczyźni w polskim pielęgniarstwie. Jak widzą i oceniają swój zawód polscy pielęgniarze*, „Pielęgniarstwo Polskie” 2008, 1, s.7-13; Przemysław Domagała, Katarzyna Kretowicz, Regina Żuralska, *Percepcja mężczyzn wykonujących zawód pielęgniarski w społeczeństwie*, „Problemy Pielęgniarstwa” 2013, 21, 4, s. 462-470.

### **Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze**

Poza omówioną monografią na mój dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia doktora składa się jedna monografia, współautorstwo kolejnej monografii, współredakcja dwóch numerów czasopism naukowych z czego jednego w języku angielskim, 19 artykułów w czasopismach naukowych, 20 rozdziałów w opracowaniach zbiorowych. W chwili obecnej 1 artykuł anglojęzyczny został przyjęty do druku w prestiżowym czasopiśmie naukowym „Journal of Advanced Nursing”, ponadto w przygotowaniu jest tematyczny numer czasopisma naukowego, który współredaguję.

Za najważniejszą z mojego dorobku uważam książkę *Metamorfozy tożsamości mężczyzn w kulturze współczesnej*, wydaną w wydawnictwie Adam Marszałek w roku 2009. Publikacja powstała w oparciu o moją pracę doktorską. Książka ta była jedną z pierwszych w Polsce monografii (o charakterze badawczym i dotycząca polskich realiów) wpisujących się w obszar studiów nad mężczyznami i męskością. Podawana jest jako materiał źródłowy w licznych sylabusach dotyczących tematyki męskości. Książka ta jest jednym z podstawowych źródeł wiedzy dla studentów kształcących się w ramach realizowanych przez mnie autorskich zajęć fakultatywnych.

Moje kolejne analizy naukowo-badawcze oscylowały wokół problematyki mężczyzn i męskości. Poszerzając swe zainteresowania, dotykałam kolejnych obszarów badawczych. Początkowo skupiałam się na kwestii męskiej dominacji i wykorzystując teorię męskości hegemonicznej przyglądałam się praktykom, które „sojalizują do męskości”, a zatem budują „męski habitus”. Podjęłam – w niewielkim zakresie – aspekt edukacji i funkcjonowania szkoły (*Socjalizacja w pleć kulturową jako czynnik różnicowania możliwości edukacyjnych i marginalizacji*, „Rocznik Lubuski” 2008, 34, 1, s. 133-151) i skupiałam się przede wszystkim na wpływie sportu jako obszaru męskiej dominacji, który postrzegany jest często jako jeden z ostatnich „bastionów męskiej władzy” i traktowany jako immanentny element rozwoju chłopców, jednocześnie separujący ich od kobiecości.

W kilku artykułach podjęłam wątek socjalizacji do męskości przez sport (*Sport jako arena męskiej dominacji*, w: *Kultura fizyczna i zdrowotna współczesnego człowieka. Teoretyczne podstawy i praktyczne implikacje*, red. Arkadiusz Kaźmierczak, Anna Maszorek-Szymala, Ewelina Dębowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 295-304; *Sport jako obszar konstruowania tożsamości mężczyzn. Znaczenia wpisane w sport i możliwości ich redefiniowania*, w: *Męskość jako kategoria kulturowa. Praktyki męskości*, red. Magdalena Dąbrowska, Andrzej Radomski, Wydawnictwo Portalu Wiedza i Edukacja, Lublin



2010, s. 86-99, publikacja internetowa <http://wiedzaiedukacja.eu>), oraz – na podstawie prac analizujących sposoby medialnych prezentacji sportów – skupiłam się na sposobie ukazywania mężczyzn podejmujących takie aktywności (*Męska dominacja i piłka nożna. Analizy medialnych prezentacji*, w: *Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych*, red. Katarzyna Wojnicka, Ewelina Caputa, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2011, s. 65-89). Sport interesował mnie zarówno jako obszar socjalizacji do męskości, ale również nierówności genderowej, w związku z czym przeprowadziłam badania porównujące sposoby medialnych prezentacji kobiet i mężczyzn w odniesieniu do aktywności sportowych, które potwierdziły, że udział kobiet w sportach jest marginalizowany i trywializowany, a wizerunki kobiet nadmiernie seksualizowane (*Definiowanie męskości i kobiecości przez sport. Analizy medialnych prezentacji*, „Polski Przegląd Nauk o Zdrowiu” 2009, 18, 1, s. 96-104; *Konstruowanie relacji między rodzajami w sporcie. Analiza telewizyjnych wiadomości sportowych*, w: *Kalejdoskop genderowy. W drodze do poznania płci społeczno-kulturowej w Polsce*, red. Krystyna Słany, Beata Kowalska, Magdalena Ślusarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 383-400).

Kolejnym krokiem moich dociekań, będących wynikiem analiz teorii męskości hegemonicznej, było przyjrzenie się męskościom marginalizowanym, podporządkowywanym (*Men as a non-homogeneous group. Body atrophy, disability, sexuality and old age as factors of men's marginalization*, w: *Facing health inequalities. A European perspective*, red. Jan Domaradzki, Ewelina Wierzejska, Michał Musielak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego, Poznań 2011, s. 135-143). Rozpoczęłam badania dotyczące starości, które zaowocowały cyklem artykułów rozważających znaczenie starości dla konstruowania męskości oraz podejmowania nowych ról społecznych przez starych mężczyzn (*Czy starość ma płęć? Społeczny konstrukt męczyzny starego w świetle literatury zachodniej*, w: *Dorosłość wobec starości. Oczekiwania – Radości – Dylematy*, red. Renata Konieczna-Woźniak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2008, s. 249-260; *Dziadkowie, ojcowie, synowie a przemiany męskości w kulturze współczesnej*, w: *Młodość i starość. Integracja pokoleń*, red. Beata Bugajska, Wydawnictwo ZAPOL, Szczecin 2010, s. 83-98; *Czas wolny starszych mężczyzn*, w: *Ku socjologii starości. Starzenie się w biegu jednostki życia*, red. Janusz Mucha, Łukasz Krzyżowski, Wydawnictwo AGH, Kraków 2011, s. 83-104). Ponadto, również w odniesieniu do hierarchicznego układu męskości, skupiłam się na analizie ojcostwa. Wzorzec ojcostwa przeanalizowałam pod kątem jego medialnych prezentacji, czyli „kultury ojcostwa”, ale również form zaangażowania w bezpośrednią opiekę nad dzieckiem, czyli zachowań ojcowskich (*Jak być „super tatą”*, *Kultura popularna jako obszar*

*konstruowania roli, zadań i tożsamości współczesnego ojca*, w: *Edukacja, wychowanie, poradnictwo w kulturze popularnej*, red. Marta Kondracka, Alina Łysak, Wrocław 2009, s. 58-75. publikacja internetowa <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=27807>; *Konstrukt ojcostwa w kulturze współczesnej*, w: *Wybrane obszary opieki. Konteksty historyczne i współczesne*, Józef Skrzypczak, Dorota Żołądź-Strzelezyk, Mirosława Cyłkowska-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego, Poznań 2009, s. 129-140; *Konstruowanie męskości i ojcostwa w kulturze popularnej. Analiza porad(ników) dla rodziców*, w: *Poradnictwo w kulturze indywidualizmu*, red. Edyta Zierkiewicz, Violetta Drabik-Podgórna, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2010, s. 167-183; *Propagowane i alternatywne sposoby realizowania roli i zadań współczesnego ojca. Analiza broszur i poradników dla rodziców*, „Polski Przegląd Nauk o Zdrowiu” 2010, 4, s. 495-505; *Nienormatywna rodzina heteroseksualna z dzieckiem – opresyjność roli*, „InterAlia” 2013, 8, s. 65-77).

Początkowo skupiłam się na ojcostwie jako jednej z najczęściej realizowanych przez mężczyzn możliwości doświadczenia opieki. Z czasem podjęłam również kwestię opiekowania się przez mężczyzn swymi przewlekle chorymi żonami (*Older husbands as carers. Construction of masculinity in context of care-giving*, „Studia Humanistyczne AGH” 2015, 14, 2, s. 73-94). Wątek ten odniosłam również do kwestii instytucjonalizacji opieki („*Glupio żeby tak oddać żonę...*” - *konstruowanie opieki i męskości przez starych mężczyzn opiekujących się swoimi przewlekle chorymi żonami*, „Autobiografie. Literatura, kultura, media” 2016, 3, s. 139-159). Analizy dotyczące mężczyzn opiekujących się swymi przewlekle chorymi żonami odnosiły się do sposobu definiowania męskości, gdzie pryzmatem był zarówno aspekt starości, jak i podjęcia opieki, która stereotypowo postrzegana jest jako aktywność „kobieca”.

Analizy opieki dotyczące ojcostwa oraz starych mężczyzn opiekujących się swymi przewlekle chorymi żonami dotyczą sfery nieformalnej. Skierowałam zatem swą uwagę na kolejny obszar, realizację opieki w wymiarze zawodowym. Efektem tego zainteresowania był artykuł stanowiący wstępną analizę dotyczącą społecznego postrzegania pielęgniarzy (*(Nie)obecność mężczyzn w pielęgniarstwie – funkcjonujące stereotypy i ich konsekwencje*, „Nowiny Lekarskie” 2012, 81, 5, s. 564-568) oraz badania motywów wyboru tej profesji przez mężczyzn (*Motives for choosing and resigning from nursing by men in Poland and the definition of masculinity: a qualitative study*, „Journal of Advanced Nursing” 2017, DOI: 10.1111/jan.13240 artykuł przyjęty do druku w 2016 r.), a uwieńczeniem tej problematyki jest monografia wskazana jako główne osiągnięcie naukowe.

Równocześnie podejmowałam analizy dotyczące męskości i zdrowia (*Męskość i zdrowie. Analiza sposobu prezentacji wybranych problemów zdrowotnych w czasopiśmie dla mężczyzn Men's Health*, w: *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych czasopism*, red. Alina Lysak, Edyta Zierkiewicz, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2010, s. 186-203; *Czy zdrowie ma pleć? Problematyka zdrowia kobiet w czasopismach dla mężczyzn*, „Nowiny Lekarskie” 2011, 80, 5, s. 334-343; *Problematyka palenia papierosów i depresji w czasopiśmie dla mężczyzn Men's Health*, „Nowiny Lekarskie” 2012, 81, 5, s. 500-507) oraz cielesności (*The perception of body and health of contemporary men in media* w: *Male health. Contemporary issues*, red. Jan Domaradzki, Dorota Hędzulek, Michał Musielak, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego, Poznań 2009, s. 30-39; *Bigoreksja, czyli kłopoty mężczyzn z ciałem*, „Ars Educandi” 2014, 11, s. 97-108; *Ciało jako obszar refleksji naukowej i jako projekt*, „Polski Przegląd Nauk o Zdrowiu” 2016, 3, s. 277-284). Badania te oparte były głównie na analizach wytworów kultury popularnej, która stanowiła dla mnie pryzmat analiz męskości również w innych wymiarach (*Wizerunki męskości w mediach*, w: *Wymiary kobiecości i męskości*, red. Bogna Bartosz, Wydawnictwo Eneteia, Wrocław 2011, s. 149-172; *Czasopisma dla mężczyzn jako obszar konstruowania rzeczywistości społecznej, tożsamości i męskości*, „Przegląd Pedagogiczny” 2008, 2, s. 75-86).

Wątkiem, który wypłynął w następstwie analizy tematyki zdrowia i cielesności mężczyzn, jest tematyka seksualności mężczyzn. Kwestię tę podejmuję, ukazując w jaki sposób – bez względu na orientację seksualną – wszystkie osoby, które postrzegane są jako mężczyźni, przechodzą przez podobną socjalizację w męską seksualność i wdrażane są w podwójny standard zachowań seksualnych. Analizuję wybrane instytucje i praktyki społeczne oddziałujące na wyobrażenie seksualności mężczyzn, które uwiklane są w szereg zjawisk (m.in. homofobia, mizoginia, transfobia), a heteroseksualność – traktowana jest jako oczywistość. Podejmuję również tematykę medykalizacji męskiej seksualności nie tylko heteroseksualnej, ale również homoseksualnej i transseksualnej i odnoszę się do sposobu w jaki dyskurs medyczny kontroluje męskie ciała i seksualności, a także jak dochodzi do redukcji rozumienia seksualności do praktyk seksualnych i falliczności. Moje przemyślenia na ten temat zaowocowały artykułem naukowym (*Medykalizacja męskiej seksualności*, „InterAlia” 2015, 10, s. 92-120) oraz książką współautorską pt.: *Poza schematem. Społeczny konstrukt płci i seksualności* (Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2016, wraz z Wiktorem Dynarskim, Anną M. Klonkowską), która zawiera również wspomniany wcześniej tekst. Książka odnosi się do tematyki seksualności mężczyzn, ale sytuuje ją przede wszystkim w kontekście transmężczyzn.

Jako istotny element mojej pracy naukowej traktuję również współredakcję dwóch numerów specjalnych czasopism naukowych dotyczących tematyki mężczyzn i męskości. W angielskojęzycznym tomie *Men and masculinities in the European dimension* ("Studia Humanistyczne AGH" 2015) zostały zgromadzone teksty polskich i zagranicznych badaczek i badaczy skupiających się głównie na tematyce przemocy mężczyzn, opiece i transseksualności. Z kolei numer *Wymiary męskości* („Interalia” 2015) łączy problematykę krytycznych studiów nad męskosciami i mężczyznami ze studiami nad seksualnością i queer. Obecnie współredaguję numer specjalny czasopisma pt.: „*Uwikłani w pleć*” - *od wytwarzania i reprodukcji męskości po formy przekraczania płci* („Miscellanea Antropologica et Sociologica” 2017), który jest pokłosiem współorganizowanej przez mnie grupy tematycznej w ramach XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego w Gdańsku. Wszystkie trzy tomy są zbiorami tekstów, które wpisują się w badania nad mężczyznami i męskosciami. Redakcja tych numerów specjalnych pozwoliła mi aktywnie angażować się w szerzenie tematyki społecznych studiów nad mężczyznami i męskosciami, a zaufanie, którym obdarzyły mnie autorki i autorzy tekstów zamieniło w praktykę popularyzacji badań i nauki.

Na marginesie zainteresowania studiami nad mężczyznami i męskosciami podejmowałam tematykę z zakresu edukacji zdrowotnej. Z tego obszaru tematycznego dwa artykuły mojego autorstwa (*Kultura popularna – implikacje dla promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej* oraz *Styl życia. Główne podejścia i perspektywy badawcze*), a trzeci współautorstwa (*Edukacja zdrowotna jako płaszczyzna rozwijania „refleksyjnej praktyki”* wraz z Mirosławą Cylkowską-Nowak) weszły w skład książki pt.: *Edukacja zdrowotna. Możliwości, bariery, ograniczenia* (pod redakcją Mirosławy Cylkowskiej-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego, Poznań 2008), która wykorzystywana jest jako podręcznik z zakresu edukacji zdrowotnej i jako pozycja obowiązkowa/zalecana widnieje w sylabusach z tego przedmiotu i jemu pokrewnych.

